

Tax compliance in Poland

Ile czasu potrzebują firmy do należytego wykonania obowiązku sprawozdawczego?

Wyniki ankiety przeprowadzonej wśród szwajcarskich firm w Polsce

Czerwiec 2020

 **E Swiss**
Chamber Poland

 Grant Thornton

Słowo wstępne

Drodzy Państwo,

Raport ten powstał z inspiracji i na prośbę dyrektorów finansowych firm zrzeszonych w Izbie.

Dążą oni do tego, by prawidłowo rozliczyć podatki, spełnić wszystkie obowiązki sprawozdawcze, tak by móc przedstawić swoim mocodawcom firmę wolną od ryzyka związanego z nieprzestrzeganiem regulacji.

To dążenie profesjonalisty jednak często pozostaje utopią. Dlaczego?

Zmiany prawa podatkowego w Polsce są tak częste, że nie sposób za nimi nadążyć. W efekcie firmy spędzają nie tylko dużo czasu na monitorowaniu zmian regulacyjnych, ale ponad 80% posiłkuje się dodatkowo usługami doradców podatkowych (p.s. 9). W przypadku firm średnich i dużych (tzn. mających obroty powyżej 10 mln Euro i/lub ponad 50 osób zatrudnionych) wskaźnik ten wynosi blisko 90%.

Niedopatrzenia w rozliczeniach podatkowych mogą oznaczać konsekwencje karno-skarbowe zarówno dla firm jak i dla osób fizycznych. Problem nie polega na tym, że ścigane są świadome przewinienia lub oszustwa, ale niejasność wielu przepisów i sankcji, które często są nieadekwatne do uchybień – w skrócie: **opresyjność**.

Wpisane w funkcjonowanie sumiennego dyrektora finansowego jest z jednej strony przeświadczenie, że z winy kapryśnego i zmiennego otoczenia regulacyjnego nigdy nie będzie mógł być pewien, że na 100% zadbał o to, by firma spełniła wszystkie oczekiwania i Zarząd mógł spać spokojnie.

Z drugiej strony towarzyszy mu często **niezrozumienie ze strony HQ** (w naszym przypadku znajdującego się z reguły w Szwajcarii). Niekiedy też zarzut, że dyrektor finansowy nie stoi na wysokości zadania, że nie rozumie regulacji, że przecenia ryzyka. HQ zadaje często pytania, dlaczego dział finansowy jest tak liczny i po co ci drodzy doradcy podatkowi, zwłaszcza że ich interpretacje nie zawsze są jednoznaczne.

Ale liczby mówią za siebie. Według raportu Banku Światowego Doing Business rozliczanie podatków zajmuje w Polsce 2 razy tyle czasu co w grupie krajów OECD high income. **W stosunku do Szwajcarii rozliczenie podatków w Polsce zajmuje ponad 5 razy więcej czasu.**

Raport pokazuje nie tylko rzeczywistość regulacyjną, z którą muszą się zmierzyć firmy w Polsce. Zawiera także wskazówki wybranych dyrektorów finansowych w jaki sposób można by zmniejszyć obciążenie czasowe po stronie firm. Jedno jest pewne – żeby uzyskać wysoką **jakość otoczenia biznesowego** niezbędny jest dialog. „Konsultacje społeczne, przeprowadzane podczas tworzenia legislacji, zwiększają stabilność i przewidywalność otoczenia gospodarczego. Skuteczne konsultacje społeczne budują współpracę i zaufanie” (IGCC – zasady otoczenia biznesu).

Raport jest także deklaracją wobec prawodawcy, że środowisko firm zrzeszonych w naszej Izbie niezmiennie gotowe jest uczestniczyć w konsultacjach ustaw podatkowych.



Marek Szymański
PREZES
Polsko-Szwajcarska
Izba Gospodarcza



Ulrich Schwendimann
DYREKTOR
Polsko-Szwajcarska
Izba Gospodarcza

Biurokracja ma dla firm przede wszystkim dwa oblicza. Pierwsze to zmiany w prawie.

Według obliczeń Grant Thornton, w 2019 r. w życie weszło w Polsce 21,5 tys. stron maszynopisu ustaw i rozporządzeń. Tak duża zmienność prawa to duży ciężar dla wszystkich przedsiębiorstw. Przedsiębiorca czy obywatel, który chciałby być na pewno na bieżąco ze zmianami w prawie, właściwie fizycznie nie jest w stanie śledzić wszystkich wchodzących w życie regulacji, nie mówiąc o ich zrozumieniu i dostosowaniu się do nich.

Jednak istnieje jeszcze drugie, równie dobrze znane polskim przedsiębiorcom, a chyba mniej uświadamiane oblicze biurokracji: tzw. **obowiązek sprawozdawczy**. Przedsiębiorca i jego pracownicy muszą nie tylko być na bieżąco ze zmianami w prawie, np. podatkowym oraz umieć te przepisy zaimplementować i poprawnie rozliczyć swoje operacje, ale też dopełnić różnego rodzaju obowiązki raportowania danych do różnych instytucji. Muszą składać w urzędach skarbowych deklaracje podatkowe i wysyłać JPK, muszą uzupełniać dane w systemie sprawozdawczym NBP i przysyłać regularne meldunki do GUS, muszą raportować do PFRON, URE czy urzędów administracji lokalnej... To zajęcie, które kosztuje mnóstwo energii, a niedopełnienie tych obowiązków obwarowane jest często drastycznymi karami. I właśnie tę kwestię chcieliśmy Państwu przybliżyć w niniejszym raporcie.



Marcin Diakonowicz
PARTNER, AUDYT
German Desk Leader
Grant Thornton



Małgorzata Samborska
DYREKTOR
Doradztwo Podatkowe
Grant Thornton

Kluczowe wnioski

O badaniu

4552

Tyle godzin łącznie (wewnętrznie i z pomocą zewnętrznych dostawców) przeznaczają ankietowane firmy w Polsce, by zrealizować w pełni obowiązek sprawozdawczy wobec organów administracji rządowej.

2,8

Tyle etatów potrzebują średnio na wykonanie tego obowiązku, przy założeniu stałej, nieprzerwanej pracy specjalistów, po osiem godzin dziennie.

208

Tyle dokumentów musi przeciętnie wysłać do urzędów publicznych rocznie średnia firma (zatrudniająca 50-250 osób) działająca w Polsce.

Ankieta została przeprowadzona w okresie kwiecień-maj 2020 roku, na grupie 32 przedsiębiorstw należących do Polsko-Szwajcarskiej Izby Gospodarczej. Wypełniali ją CFO i główni księgowi tych przedsiębiorstw, odnosząc się do sytuacji ich firm w roku kalendarzowym 2020.

Obroty

Mniej niż 10 milionów EUR	25%
11-100 milionów EUR	53%
Więcej niż 100 milionów EUR	22%

Zatrudnienie

Do 49 pracowników	35%
50-499 pracowników	34%
500 i więcej pracowników	34%

Typ działalności (wielokrotny wybór)

Handel / Usługi	66%
Produkcja	34%
Centrum Usług Wspólnych	22%

Firmy, które wzięły udział w badaniu:



Raportowanie: **in-house**

Firmy w Polsce na rozliczanie podatków i sprawozdawczość przeznaczają rocznie średnio ponad 2,7 tys. godzin swoich pracowników. Muszą tylko na to jedno zadanie przeznaczyć 1,7 etatu specjalisty finansowego.

Jak wynika z ankiety, firmy w Polsce na realizowanie obowiązków formalnych w obszarze podatków i finansów przeznaczają średnio 2,7 tys. godzin rocznie, czyli 339 pełnych dni roboczych. Biorąc pod uwagę liczbę dni roboczych w roku kalendarzowym pomniejszoną o wymiar urlopu i przerwy ustawowe (łącznie 227 dni

roboczych w roku), oznacza to, że w ramach zespołów finansowych przedsiębiorstwa potrzebują na samo realizowanie obowiązku sprawozdawczego (nie licząc wielu innych zadań spoczywających na tych zespołach) aż 1,7 etatu na poziomie specjalisty.

W przypadku samych dużych firm obowiązek ten jest jeszcze bardziej uciążliwy. Przeciętna duża firma na raportowanie finansowe przeznacza ponad 4,9 tys. godzin rocznie, a więc do tego jednego zadania potrzebuje pełnego zaangażowania (ciągłej pracy) aż 3,2 specjalistów.

Wykres 1. Czas przeznaczany przez ankietowane firmy na rozliczanie podatków i raportowanie finansowe do instytucji administracji rządowej

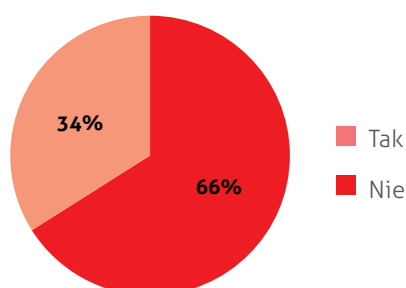
	Liczba godzin	Liczba dni roboczych	Etaty
Mikro i małe	869	109	0,6
Średnie	1029	129	0,7
Duże	4927	616	3,2
OGÓŁEM	2709	339	1,7

Raportowanie: outsourcing

Dodatkowo, poza opisanymi powyżej działaniami in-house, przedsiębiorstwa część zadań związanych z raportowaniem prowadzą w ramach outsourcingu. Korzysta z tego wsparcia 34 proc. ankietowanych firm.

Biorąc pod uwagę skalę wymaganych prac związanych z raportowaniem, ich poziom skomplikowania i zmienność regulacji w tym zakresie, wiele przedsiębiorstw decyduje się na zlecenie tych czynności zewnętrznym podmiotom. Jak wynika z naszej ankiety, 34 proc. badanych firm deklaruje, że korzysta ze wsparcia podmiotów outsourcingowych – wyspecjalizowanych centrów usług wspólnych działających w ramach grup kapitałowych (shared services centers – SSC) lub zewnętrznych do-

Wykres 2. Czy w działaniach związanych z raportowaniem korzystasz z usług BPO lub SSC?

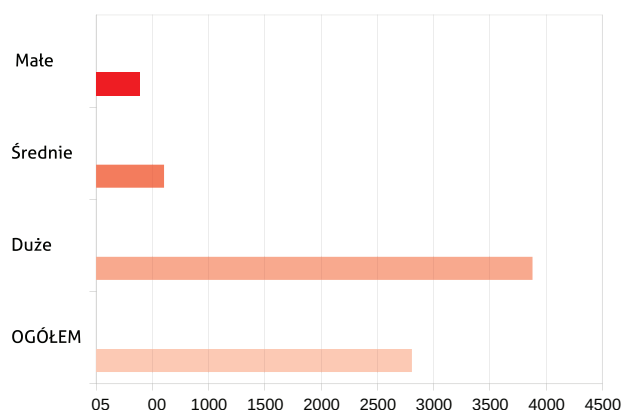


stawców usług (business process outsourcing – BPO).

Firmy, które korzystają z tego rodzaju wsparcia, deklarują, że rocznie w ramach raportowania finansowego zlecają na zewnątrz średnio 2,8 tys. godzin, czyli ponad 1,7 specjalistów pracujących przez 8 godzin dziennie. W przypadku dużych firm jest to niemal 4 tys. godzin, czyli ponad 2,4 pełnego etatu.

Jeśli więc przemnożyć liczbę deklarowanych godzin (2,8 tys.) przez odsetek tych, które korzystają z outsourcingu (34%), okazuje się, że w całej grupie badanych przedsiębiorstw średnia liczba godzin wynosi 954 rocznie.

Wykres 3. Ile godzin zlecasz rocznie do BPO i SSC w ramach poszczególnych obszarów? (odpowiedzi firm, które w poprzednim pytaniu odpowiedziały „tak”)



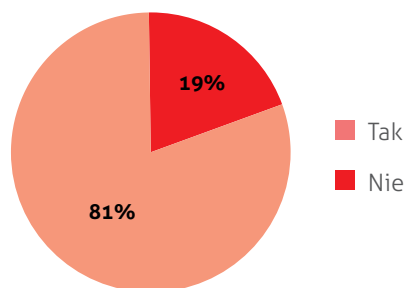
Raportowanie: podatki

Zdecydowana większość firm decyduje się także wesprzeć swoje zespoły finansowe usługami doradców podatkowych. Zlecają im średnio 313 godzin wsparcia rocznie. Dodatkowo firmy muszą przeznaczać aż 364 godziny na śledzenie zmian w prawie podatkowym.

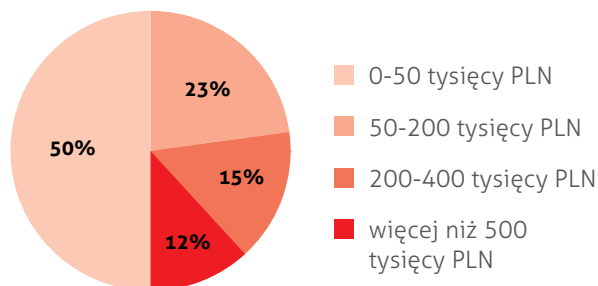
Inną formą zlecenia na zewnątrz części prac związanych z rozliczaniem podatków jest skorzystanie z usług firm doradztwa podatkowego. Jak wynika z badania, stałą formę współpracy z takimi dostawcami prowadzi 81 proc. badanych firm. Średnio w ciągu roku zlecają oni zadania, których wykonanie zajmuje doradcom podatkowym 313 godzin. Dla połowy firm, które korzystają na stałe z takich usług, wiąże się to z kosztem nie większym niż 50 tys. zł rocznie. Dla 23 proc. firm koszt ten wynosi 50-200 tys. zł, natomiast 27 proc. przedsiębiorstw płaci za tę usługę nawet większe kwoty.

Potrzeba wsparcia doradców podatkowych to głównie skutek dużej zmienności prawa podatkowego w Polsce. Jak wynika z obliczeń Grant Thornton, w latach 2018-2019 w życie weszło 518 stron nowelizacji ustaw podatkowych. Oznacza to „wymianę na nowe” aż 31 proc. treści ustaw podatkowych. Wiele firm nie jest w stanie we własnym zakresie monitorować zmian regulacyjnych, więc powierza tę rolę zewnętrznym ekspertom.

Wykres 4. Czy korzystasz na stałe z usług doradców podatkowych?



Wykres 5. Jeśli tak, jaki jest koszt roczny?



Średnia zlecona liczba godzin w roku: 313

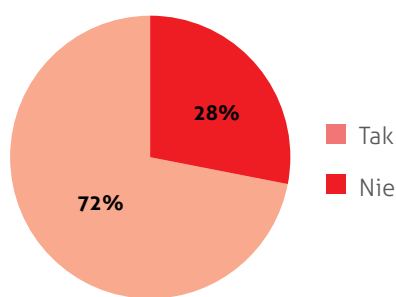
Średnia liczba godzin przeznaczonych na śledzenie zmian w prawie podatkowym: 362

Raportowanie: programiści

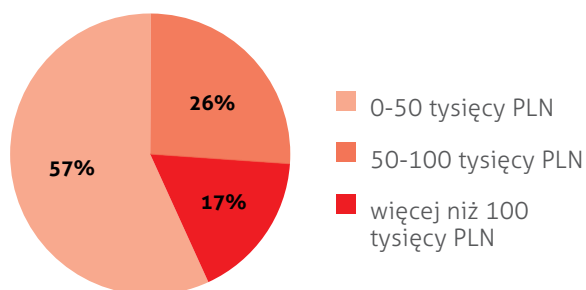
Duża zmienność przepisów podatkowych oraz digitalizacja procesów podatkowych sprawia, że firmy coraz częściej muszą także korzystać ze stałego wsparcia programistów, by uaktualniać systemy informatyczno-finansowe.

Ostatnie lata to okres silnej cyfryzacji procesów finansowych, w tym procesów podatkowych. Po pierwsze, firmy same dokonują digitalizacji swojej księgowości, wprowadzając w coraz większym stopniu automatyzację procesów księgowych i przenosząc je z formy papierowej do cyfrowej. Po drugie, cyfrową rewolucję przeżywa także administracja skarbowa w Polsce. Wprowadzenie obowiązku raportowania przez polskie firmy rozliczeń VAT Jednolitego Pliku Kontrolnego zapoczątkowało długotrwały i rozłożony na lata proces przenoszenia całej sprawozdawczości finansowej do przestrzeni cyfrowej. Oba te zjawiska oznaczają, że służby finansowe w polskich firmach coraz mocniej zmuszone są do współpracy ze służbami IT, aby mogły automatyzować procesy księgowe oraz wdrażać zmiany regulacyjne do swoich systemów teleinformatycznych.

Wykres 6. Czy korzystasz na stałe z usług zewnętrznych ekspertów IT w zakresie wdrażania zmian w systemach finansowych?



Wykres 7. Jeśli tak, jaki jest koszt roczny?



Średnia liczba godzin wdrożeń IT w roku: 214

Raportowanie: łącznie

IN-HOUSE

2709

Tyle godzin rocznie przeznaczają średnio ankietowane firmy w Polsce na raportowanie finansowe...

OUTSOURCING

954

...dodatkowo tyle godzin związanych z raportowaniem firmy średnio zlecają w ramach outsourcingu (do BPO i SSC)...

DOSTAWCY

527

...tyle zlecają doradcom podatkowym i programistom zajmującym się systemami finansowymi...

REGULACJE

362

...a tyle przeznaczają na śledzenie zmian w przepisach podatkowych.

ŁĄCZNIE: 4552 godzin = 2,8 etatu (pracy specjalisty)

Czas konieczny na rozliczanie i raportowanie w podziale na obszary

VAT	37%
PIT+CIT	26%
Ceny transferowe	10%
Raportowanie do GUS	10%
Jednolity Plik Kontrolny	6%
Podatek u źródła	5%
Inne raportowanie	3%
Raportowanie do NBP	2%

Druki, formularze, sprawozdania

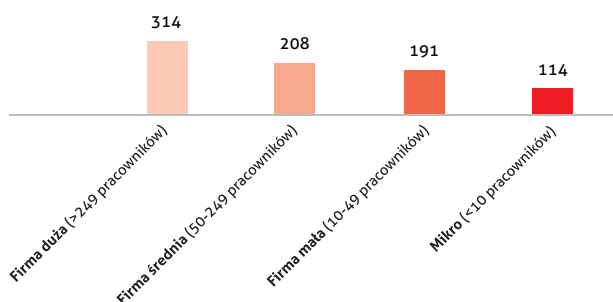
W 2019 roku działająca w Polsce firma średniej wielkości musiała złożyć do urzędów przeciętnie 208 druków. Nawet mikropresiębiorstwa zmuszone były wysłać aż ponad 100 sprawozdań.

Niezależnie od tego, jakie firmy bierzemy pod uwagę – mikro-, małe, średnie czy duże – liczba dokumentów, jakie muszą one wypełnić i przestać do urzędów, liczona jest w setkach. Według szacunków Grant Thornton, statystyczna duża firma w Polsce ma do wypełnienia aktualnie 314 formularzy rocznie. Dział księgowy musi wypełnić i wysłać do urzędu średnio jeden raport dziennie.

O ile duże firmy mogą sobie na taki wysiłek pozwolić, bo mają zaplecze ekspertów od księgowości, o tyle mniejsze firmy już takiego wsparcia nie mają, a w ich przypadku obowiązek ten też jest niebagatelny.

Wykres 8. Średnia liczba elementów sprawozdawczych (druków, formularzy, sprawozdań itp.), które statystyczna firma w danej kategorii musiała złożyć do urzędów publicznych w 2019 r.

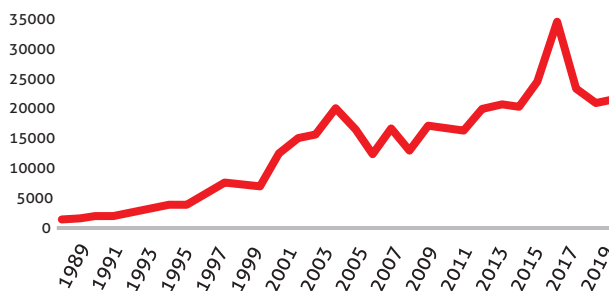
Źródło: Raport Grant Thornton „Sprawozdawczość firm 2019”



Dużym problemem w Polsce jest także wysoka zmienność przepisów prawa. W 2019 roku uchwalono 21,5 tys. stron nowego prawa najwyższej rangi (ustaw i rozporządzeń – to wzrost o 2,5% w porównaniu z 2018r. i jeden z najwyższych wyników w historii.) Przedsiębiorca lub obywatel, który chciałby mieć pewność, że jest na bieżąco ze zmianami w prawie, w 2019 roku musiałby każdego dnia roboczego na samo czytanie aktów prawnych poświęcić 2 godziny i 52 minuty (przy optymistycznym założeniu, że na przeczytanie jednej strony aktu prawnego potrzebne są 2 minuty). Nawet to będzie jednak niewystarczające, ponieważ ogromna część aktów prawnych to jedynie modyfikacje istniejących już wcześniej przepisów. Aby poznać ich sens, trzeba by teoretycznie czytać też teksty jednolite aktów prawnych, a to wymagałoby kolejnych kilku czy nawet kilkunastu godzin dziennie.

Wykres 9. Liczba stron aktów prawnych (ustaw, rozporządzeń i umów międzynarodowych) opublikowanych w Dzienniku Ustaw w danym roku

Źródło: Badanie Grant Thornton, www.BarometrPrawa.pl



Sankcje za błędy w rozliczeniach i raportowaniu

Niedopatrzenia w rozliczeniach podatkowych lub braki w raportowaniu mogą oznaczać kary sięgające nawet milionów EUR. Mogą być nałożone i na firmę, i na osobę fizyczną.

Głównymi sankcjami, które grożą podatnikom w Polsce za niewłaściwe wywiązywanie się z obowiązków sprawozdawczości podatkowej, są te przewidziane w kodeksie karnym skarbowym. Kary grożą m.in. za uchylanie się od opodatkowania, nieujawnianie właściwemu organowi przedmiotu lub podstawy opodatkowania lub nieskładanie deklaracji, składanie deklaracji, ale niewłaściwej oraz za nierzetelne lub wadliwe prowadzenie ksiąg. Karę można dostać również za niedopełnienie obowiązku poinformowania o wyznaczeniu osoby, do której obowiązków należy obliczanie i pobieranie podatków oraz terminowe wpłacanie organowi podatkowemu.

Zaletą tych form odpowiedzialności jest możliwość złożenia tzw. „czynnego żalu”, czyli naprawienie błędu z własnej inicjatywy i poinformowanie o tym organów. Wtedy można uniknąć kar. Ich wadą jest osobiste zagrożenie sankcją typowo „karną”, tj. karą pozbawienia wolności albo np. zakazem prowadzenia określonej działalności gospodarczej, wykonywania określonego

zawodu lub zajmowania określonego stanowiska. Tej kary nie można „przerzucić” na spółkę, dla której dana osoba fizyczna działała.

Rozpiętość kar jest ogromna – kara grzywny teoretycznie oznacza przedział między 260 do niemal 25 mln PLN. Wysokość kary zależy od okoliczności danej sprawy, w szczególności od stopnia zawinienia, m.in. od tego, czy dana osoba działała w dobrej wierze, czy dochowała należytej staranności. A więc, czy w firmie funkcjonują odpowiednie procedury podatkowego i czy możliwość przypisania winy konkretnej osobie jest w ogóle możliwe. W przypadku spraw mniejszej wagi należy oczekiwać kar grzywny na poziomie kilkuset lub kilku tysięcy złotych.

Co ważne, ukaranie osoby fizycznej nie wyklucza ukarania podmiotu – czyli podatnika.

Ponadto, od niedawna, w polskim prawodawstwie funkcjonują kary administracyjne, które mogą być również wywodzone z innych aktów prawnych niż kodeks karny skarbowy. Na mocy przepisów o STIR albo za brak implementacji wewnętrznej procedury raportowania schematów podatkowych (MDR). W tym ostatnim przypadku maksymalny poziom kary może przekroczyć 21 mln PLN, mimo, iż przepisy są w wielu punktach wyjątkowo niejasne.

Komentarze ekspertów

- Jak ocenia Pan/Pani pracochłonność związaną z rozliczaniem podatków i innym raportowaniem finansowym w Polsce?
- Jakie obszary związane z podatkami i raportowaniem finansowym są dla Państwa najbardziej uciążliwe?
- Co należałoby zmienić na dłuższą metę, by regulacje były bardziej przyjazne firmom?

Digitalizacja przyniesie ulgę



Łukasz Zarzeczny
Dyrektor Finansowy,
Axpo Polska Sp. z o.o.

Z wielu badań wynika, że rozliczanie podatków w Polsce wymaga znacznie więcej nakładów pracy niż przeciętnie w UE. W ostatnich latach, pracochłonność znacząco wzrosła w związku z nowymi wymogami oraz uszczelnianiem systemu podatkowego.

Obok innych obowiązków sprawozdawczych, którym muszą sprostać działy finansów, stanowi coraz większe obciążenie dla firm.

Jednym ze sposobów zmniejszenia czasochłonności jest na pewno digitalizacja procesów po stronie przedsiębiorców. Natomiast ujednolicenie oraz eliminacja zdublowanych wymogów po stronie fiskusa (jak chociażby obecnie JPK oraz deklaracje VAT) zdecydowanie przybliży nas do tego celu.

Wysilek organizacyjny i finansowy



Alicja Ciwińska
Financial Manager,
Franke Polska Sp. z o.o.

Rozliczanie podatków oraz raportowanie do urzędów skarbowych i instytucji państwowych tj. GUS, NBP jest wysoce rozbudowane i w efekcie pracochłonne, co skutkuje koniecznością zatrudnienia dodatkowego personelu do obsługi wymogów prawnych w zakresie

raportowania i rozliczania podatków jak też bieżącej i częstej współpracy z doradcami podatkowymi celem właściwej interpretacji prawa. Wymogi prawne w tym zakresie stanowią duże wyzwanie dla zintegrowanych systemów finansowo-operacyjnych, które do tego przystosowane nie są i ich modyfikacja stanowi duże wyzwanie dla centralnych działów IT naszych firm, jak również jest sporym obciążeniem kosztowym dla firm.

Polska jako kraj jest europejskim liderem we wprowadzaniu nowych i szczegółowych regulacji w zakresie raportowania podatkowego, co jest dużym osią-

gnięciem polskich władz państwowych i jednocześnie stanowi duże wyzwanie finansowe dla firm, przy jednoczesnych, stosunkowo krótkich terminach na ich implementację u podatników.

Widzę duże możliwości do zmian przyjaznych firmom i zapewniającym administracji państwowej potrzebne informacje w zakresie podatkowym:

- a) ograniczenie ilości jednolitych plików kontrolnych, tj. JPK Faktura, gdyż dane zawarte w tym pliku są również zawarte w nowym jednolitym pliku kontrolnym JPK V7M do raportowania podatku VAT;
- b) stworzenie jednolitego systemu informacyjnego dla władz skarbowych i państwowych - co najmniej w zakresie raportowania do urzędów skarbowych i Głównego Urzędu Statystycznego, gdyż wiele takich samych informacji jest raportowanych podwójnie do tych instytucji (ponadto w samych raportach do GUS te same dane trzeba też po raz kolejny wprowadzać w oddzielnych raportach);
- c) konsolidacja raportowania obrotu towarowego w zakresie podatku VAT UE oraz Intrastat, by stworzyć jednolity system raportowania bez powielania tych informacji w dwóch raportach.

Polska droga pod górkę



Bartłomiej Cedro
Tax Manager,
Nestlé Polska S.A.

Polski system sprawozdawczości podatkowej ulega od pewnego czasu istotnym modyfikacjom. Część z nich spowodowana jest regulacjami międzynarodowymi inicjowanymi bądź to przez UE lub OECD, jednak wiele uciążliwych rozwiązań

i obowiązków zawdzięczamy sami sobie. Mam tu na myśli między innymi polskie regulacje dotyczące raportowania schematów podatkowych (MDR), których zakres jest zdecydowanie szerszy niż wymogi wynikające z Dyrektywy EU, a sankcje przewidziane za uchybienia nieadekwatne i dużo bardziej surowe niż u naszych sąsiadów. Należy pamiętać, że celem wspomnianych przepisów była walka z agresywnym planowaniem podatkowym, a nie obowiązek raportowania standardowych transakcji gospodarczych takich jak np. wypłata dywidendy do zagranicznego udziałowca.

Kolejnym problematycznym obszarem są obowiązki administracyjne nałożone na polskich płatników podatku u źródła, wynikające m.in. z definicji rzeczywistego właściciela dochodu i konieczności dochowania należytej staranności. Zauważmy, że od ponad roku polscy płatnicy próbujący jej dochować muszą w swojej analizie bazować na objaśnieniach podatkowych Ministra Finansów, które ciągle mają status projektu. A projekty mają to do siebie, że mogą różnić się od wersji finalnej. Odroczenie obowiązku obligatoryjnego poboru podatku również niewiele zmienia, ponieważ kontrola podatkowa prowadzona post factum może nie zaakceptować interpretacji przyjętej przez przedsiębiorcę. Ponadto, postępowania interpretacyjne prowadzone przez władze skarbowe w zakresie wydania opinii o stosowaniu zwolnienia z WHT przeciągają się, zwiększając niepewność i ryzyko prowadzenia działalności przez polskich płatników.

Uważam, że w odniesieniu do wspomnianych powyżej obszarów konieczna jest pilna zmiana regulacji i wprowadzenie efektywnych procedur administracyjnych, które pozwolą przedsiębiorcom na zmniejszenie niepewności. A szerzej, postulowałbym, aby regulacje podatkowe w zakresie transakcji transgranicznych opie-

rały się na dorobku doktryny międzynarodowej, nie zaś tworzyły polską specyfikę, którą trudno zrozumieć zagranicznym partnerom naszych przedsiębiorców.

Reformy z planem, a nie z zaskoczenia



Tomasz Dankowiakowski
Dyrektor Finansowy,
Geberit Sp. z o.o.

Obecnie najbardziej uciążliwa i generująca największe ryzyko formalne i biznesowe jest konieczność modyfikowania i dostosowywania systemów finansowo-księgowych do zmieniających się przepisów podatkowych (raportowanie JPK_V7,

identyfikacja i monitorowanie transakcji, dla których wprowadzono limity zaliczania do kosztów uzyskania przychodów, transakcje podlegające WHT ...).

Problemem jest w tym zakresie nie tylko skala i głębokość koniecznych modyfikacji, ale przede wszystkim terminy ich implementacji.

Stabilnie i w przewidywalny sposób stanowione prawo podatkowe ... ogłaszanie a następnie odraczanie terminów wprowadzenia zmian (split payment, deklaracja JPK_V7, nowa matryca VAT) przysparza (nierzadko po wielokroć) dodatkowej pracy. Może warto inicjalnie zaakceptować nieco mniej ambitne terminy, zyskując w zamian szansę na zakończoną sukcesem implementację?

Marzyłoby mi się prowadzenie modernizacji naszego systemu podatkowego w oparciu o przygotowaną i skonsultowaną z zainteresowanymi podmiotami średnio- / długoterminową agendę. Tak by wszyscy zainteresowani zamiast być zaskakiwani np. implementacją mechanizmu płatności podzielonej czy (być może doce-

lowo) centralnym rejestrem faktur, mogli się do takich zmian ze stosownym wyprzedzeniem przygotowywać – wierzę głęboko, że mogłoby to spowodować powstawanie rozlicznych innowacji czy inicjatyw wspierających czy wręcz wzmacniających podejmowanie przez władze fiskalne działania.

Wciąż także mam nadzieję na pełniejszą unifikację rachunkowości finansowej i podatkowej ... tak by nie trzeba było dla standardowych transakcji gospodarczych rozważać odrębnej daty jej dokonania dla potrzeb rachunkowych czy podatkowych, czy choćby każdorazowo ustalać odrębnych kursów walutowych dla księgowych handlowych, podatku CIT lub VAT.

Więcej obowiązków, to wyższe koszty



Emilian Dziemiańczuk
Dyrektor Finansowy,
Hilti (Poland) Sp. z o.o.

Zmiany w kwestiach podatkowych są coraz bardziej daleko idące oraz skomplikowane i wymagają znacznego zaangażowania zasobów eksperckich. Liczba zmian i krótki czas na ich wdrożenie (szczególnie w zakresie podatku VAT) wpływają w

znaczącym stopniu na silne obciążenie pracą i trudności w zarządzaniu zasobami ludzkimi, co w konsekwencji prowadzi do bezpośredniego wzrostu kosztów prowadzonej działalności. Zwiększona pracochłonność i brak przewidywalności negatywnie odbijają się na atrakcyjności zawodów finansowo-księgowych i rodzą wyzwania w budowaniu jasnych ścieżek rozwoju oraz rekrutacji ekspertów.

Zapewnienie zgodności z regulacjami wymaga wzrostu kosztów operacyjnych wynikających ze zwiększonego zapotrzebowania na ekspertów podatkowo-księgowych. Wdrożenie zmian w środowisko zintegrowanych systemów typu SAP jest także wielkim wyzwaniem ze względu na fakt, iż zmiany w Polsce znacznie wykraczają poza wymagania i standardy przyjęte w innych krajach europejskich, co wymaga przede wszystkim zaangażowania osób z doświadczeniem i wiedzą z zakresu IT.

Wdrażane zmiany w zakresie VAT oraz niejasność przepisów z zakresie MDR stanowią największą komplikację w chwili obecnej. Dodatkowo w obszarze MDR istnieją skrajnie różne interpretacje ekspertów podatkowych co także utrudnia wypracowanie efektywnych rozwiązań w firmie.

Patrząc na powyższe problemy z punktu widzenia Ministerstwa Finansów, wdrożenie dokładnej mapy zmian uprzednio skonsultowanej ze środowiskiem biznesowym (konsultacje społeczne) w znaczącym stopniu wpłynęłoby na lepsze planowanie zasobów po stronie firm. W części przypadków okazuje się, że nawet po stronie MF wdrożenie zmian jest finalnie odroczone co z punktu widzenia uprzednio zainwestowanego kapitału okazuje się być nieefektywnie rozplanowane. Ponadto, krótsza i spójna wykładnia ze strony MF znacząco przyczyniłaby się do zmniejszenia obciążenia czasowego związanego z aspektami podatkowymi w Polsce.

Biznes powinien być partnerem



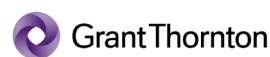
Cezary Pisowodzki
Dyrektor Finansowy,
Syngenta Polska Sp. z o.o.

W mojej ocenie odpowiedzią jest partnerstwo i współpraca pomiędzy odpowiednimi organami Administracji i Przedsiębiorcami na każdym etapie wprowadzania zmian w prawie. Przygotowanie zmian oraz ich wprowadzenie

w życie wymaga znaczącego wysiłku każdej ze stron. Przedsiębiorcy, niezależnie od rozmiarów, coraz chętniej korzystają ze standaryzacji procesów finansowych oraz centrów usług wspólnych i wprowadzenie znaczących zmian oraz wymagań raportowych często wiąże się z przeprowadzeniem wewnętrznego projektu, angażując znacząco czas pracowników, ale również konsultantów i doradców.

Współpraca już na etapie przygotowania zmian i podejście pilotażowe, tak dobrze znane z życia biznesowego, pozwoliłoby lepiej doprecyzować oczekiwania organów Administracji i szybciej je wprowadzić a Przedsiębiorcy skorzystaliby ze zmniejszonej liczby nowelizacji. Kolejnym aspektem jest czas jaki Przedsiębiorcy otrzymują na wprowadzenie zmian, przy coraz częstszym rozproszeniu obsługi procesów finansowych, przekłada się to na ponadnormatywny wysiłek często także poza Działami Finansowymi oraz dodatkowe koszty.

O nas



Polsko-Szwajcarska Izba Gospodarcza jest największą platformą polsko-szwajcarskich kontaktów biznesowych. Zrzesza i reprezentuje przeważającą większość szwajcarskich firm na polskim rynku. Rozwija polsko-szwajcarskie stosunki gospodarcze i promuje Szwajcarię w Polsce i Polskę w Szwajcarii.

Izba to wymiana informacji i doświadczeń, a także inspiрующие spotkania. Poprzez projekty skierowane do różnych branż i profesjonalistów, wspiera firmy zrzeszone w realizacji ich celów biznesowych.

Polsko-Szwajcarska Izba Gospodarcza z siedzibą w Warszawie powstała w 1998 roku. Izba jest dobrowol-

nym, niedotowanym przez instytucje publiczne, stowarzyszeniem według prawa polskiego. Obecnie liczy ok. 200 członków, a ich aktualna lista dostępna jest na stronie www.swisschamber.pl.

Grant Thornton to jedna z wiodących organizacji audytorsko-doradczych na świecie, obecna w 140 krajach i zatrudniająca ponad 56 tys. pracowników. W Polsce działamy od 27 lat. Zespół 700 pracowników wspiera naszych klientów w obszarach takich jak audyt, doradztwo podatkowe, doradztwo transakcyjne czy outsourcing płac i kadr oraz outsourcing księgowości.

Zapraszamy do kontaktu

Dane kontaktowe:

Ulrich Schwendimann

Dyrektor

Polsko-Szwajcarska Izba Gospodarcza

T +48 502 066 675

E us@swisschamber.pl

Jacek Kowalczyk

Dyrektor Marketingu i PR

Grant Thornton

T +48 505 024 168

E Jacek.Kowalczyk@pl.gt.com

Redakcja: Jacek Kowalczyk, Małgorzata Samborska,
Łukasz Kempa, Małgorzata Jakubczak, Ulrich Schwendimann

Projekt: pracownia ptasia30